

# Afera goni aferę

6 lutego 2023

Przed poprzednimi wyborami prezes PiS powiedział, że PiS może przegrać sam ze sobą. Prawica jest na dobrej drodze do tej porażki, nawet jeśli nie boi się opozycji, to powinna bać się afer we własnych szeregach, bo wciąż wypływają nowe. Ostatnio „wille dla swoich”.



„Przemyśłmy i przedyskutujmy kwestię postawienia i zgłoszenia wotum nieufności w stosunku do ministra edukacji Przemysława Czarńka” – powiedział w piątek w Lublinie wicemarszałek Sejmu, współprzewodniczący Nowej Lewicy Włodzimierz Czarzasty.

PiS kupuje nieruchomości pravicowym organizacjom. W opublikowanym na stronie TVN24 reportażu Justyna Suchecka i Piotr Szostek opisali 12 nieruchomości sfinansowanych z wartego 40 mln zł funduszu Ministerstwa Edukacji, które trafiły do organizacji bliskich PiS (łącznie nieruchomości jest 42). Po kilku latach budynki będzie można przeznaczyć na cele komercyjne. Przemysław Czarnek bronił decyzji, wskazując, że organizacje zostały wyłonione zgodnie z prawem, a fundusz nie daje pieniędzy „lewakom i komunistom, bo to sprzeczne z konstytucją”. Lewica złożyła wniosek o kontrolę programu do NIK, a PSL do CBA.

Kiedy Polska szkoła walczy ze skutkami pandemii i edukacji zdalnej, kiedy wiele dzieciaków nie otrzymuje niezbędnej pomocy psychologicznej, kiedy matury są pod znakiem zapytania, bo egzaminatorzy rezygnują z ich sprawdzania, kiedy nauczyciele odchodzą z zawodu, bo lepiej można zarobić na kasie w Biedronce, pan Czarnek rozdaje miliony złotych organizacjom bliskim PiS. To skandal i obraza polskich nauczycieli, rodziców i uczniów.

Pan Czarnek chciał być minister sprawiedliwości. Dostał edukację. Nie ma serca do tego resortu. Szczególnie kiedy dostał w drugi policzek od prezydenta po wecie do Lex Czarnek. Zniechęcił się do naprawiania polskiej szkoły i zajął się rozdawaniem pieniędzy. To skandaliczne zachowanie.

W styczniu 2023 nauczyciele początkujący, czyli kiedyś nauczyciele stażyści, dostali pensję w wysokości płacy minimalnej. Najniższa krajowa wynosi 3490 zł. To jest polityka, która dewastuje prestiż zawodu nauczyciela. Cały czas mścicie się na nauczycielach, że 2019 roku odważyli się walczyć o godne płace. PiS dał im 7,8 proc. podwyżki. Czyli znacznie poniżej inflacji. Za to dla urzędników w ministerstwie finansów są miliony na nagrody, a dla „swoich” wille! Dla nauczycieli nie ma nawet na wyrównanie do inflacji.

Upokorzyliście nauczycieli i wiecie, że jesteście władzą znienawidzoną w pokojach nauczycielskich. Nauczyciele dostaną podwyżki, co najmniej 20 proc. Ale to już po wyborach. To jest nasze zobowiązanie, nasza obietnica i tak będzie.

Autorstwo: Marcin Kulasek

Źródło: [Trybuna.info](https://trybuna.info)

## 0 autorze

Autor jest wiceprzewodniczącym Komisji Obrony Narodowej, posłem na Sejm RP oraz Sekretarzem Generalnym Nowej Lewicy.